

Susza w rolnictwie - czy są na nią sposoby?

Autor: Małgorzata Srebro

Data: 17 maja 2018



Susza w rolnictwie to ostatnio często poruszany temat. Niewielkie sumy opadów w kwietniu oraz w pierwszej połowie maja już spowodowały niemałe straty w plonach. Czy są skuteczne metody, które mogą uchronić uprawy przed suszą? O tym w najnowszym odcinku!

Odwiedziliśmy gospodarstwo rolne należące do Janusza Kubieńca zlokalizowane w województwie opolskim, w miejscowości Gola Grodkowska. Sprawdziliśmy jaki ma sposób na walkę z suszą.

Susza w rolnictwie jest, ale nie wszędzie!

Susza w rolnictwie w tym sezonie doskwiera szczególnie południowej części naszego kraju. Od kwietnia w niektórych miejscach suma opadów w przeciągu półtora miesiąca wyniosła zaledwie 20 mm. **Zdarzały się miejsca gdzie opadów było nawet 70 mm (opad w ciągu jednego dnia!).** Cierpią rzepaki oraz zboża, które placowo zaczynają zasychać. Również kukurydza nie ma łatwego startu.

Więcej w nowym odcinku:

Nietypowy sposób na suszę

Janusz Kubieniec od lat ma sprawdzony sposób na suszę, a dokładniej: deszczowanie upraw.

Pomysł wydaje się szalony, jednak w krytycznych momentach skutecznie ratuje przyszłe plony. Janusz zapytany dlaczego zdecydował się na nawadnianie upraw odpowiada –*Deszczownie zakupiliśmy ze względu na prowadzoną od lat uprawę ziemniaka oraz buraka cukrowego, bo jak wiadomo, te uprawy wymagają sporej sumy opadów deszczu, aby wydać plon na dobrym poziomie.*

Początkowo faktycznie nawadnianie było stosowane jedynie w powyższych uprawach, jednak jak dodaje –*Zdarzało się, że nawadniania wymagały rzepaki czy kukurydza, kiedy sytuacja była krytyczna. Ponieważ dysponujemy aż 4 deszczowniami, woleliśmy nie czekać na deszcz, tylko od razu podjąć odpowiednie kroki, które uratowały plon.*

Nawadnianie w rolnictwie – czy to się opłaca?



fot. Daniel Biernat

Szpulowy system nawadniania wykorzystywany jest głównie w uprawach warzywniczych czy okopowych

Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. **Jednak w czasach, gdy klimat staje się coraz bardziej niepewny, może być to ciekawe rozwiązanie.** Szczególnie, gdy w gospodarstwie są uprawiane rośliny okopowe czy też warzywa. Koszy założenia szpulowego systemu nawadniania, choć małe nie są, mogą się zwrócić w całkiem niedługim czasie. **Oczywiście, aby móc o nim myśleć, dobrze by było dysponować naturalnym źródłem wody (rzeka, staw, jezioro) lub studnią głębinową.** Woda także nie jest darmowa, od nowego roku będą się wiązać opłaty z jej poborem. Pomysł nawadniania upraw jest ciekawy, jednak, aby o nim myśleć, należy wcześniej obliczyć koszty i sprawdzić czy taka inwestycja się opłaca.

